„SPEŁNIONE MARZENIE”

Kaja Jeżyna, klasa V

Było bardzo zimno, padał śnieg i zaczynało się ściemniać. Był to czas Wigilii. W małym pokoiku, z dwoma łóżkami, siedziała dziewczynka o imieniu Zuzanna. Miała 10 lat i mieszkała w domu dziecka prawie od zawsze. Było jej bardzo smutno, bo koleżanka, która mieszkała z nią w pokoju została adoptowana przez bezdzietne małżeństwo. Dziewczynka marzyła o prawdziwych świętach z rodziną, o błyszczącej choince, o stole pełnym wigilijnych potraw. Miała nadzieję, że w ten magiczny wieczór ktoś ją zaadoptuje. Myślała tylko o tym. Wpatrywała się w okno, za którym przechodzili ludzie odświętnie ubrani. Nagle ktoś zadzwonił do drzwi. Zuzia zbiegła po schodach i zobaczyła mężczyznę i kobietę. Rozmawiali przez chwilę z nocnym opiekunem i podeszli do dziewczynki. Potem zabrali ją do domu i została z nimi na zawsze. Od tamtej pory dorosła już Zuzanna zawsze robi kartki świąteczne dla dzieci z domu dziecka. I pamiętajcie dzieci, nigdy nie należy tracić nadziei.